

Potrzebny, bardzo potrzebny jest Twój głos w dyskusji!

Postawiony został przed Tobą konkretny program. Tezy na II Zjazd PZPR. Mówią one o rozwoju rolnictwa, o lepszym zaspokojeniu Twoich potrzeb, o podniesieniu Twojej stopy życiowej.

Partia — kierownicza siła narodu zwraca się do Ciebie. Nakreślony program realizowany będzie Twoim wysiłkiem. Pracą Twoich rąk, Twego umysłu urzeczywistni postawione zadania. Nie będziesz obojętny, bo nie mogą Cię nie obchodzić sprawy najbardziej dla Ciebie osobiste.

Mówisz: dobrze, wszystko w porządku. Partia dała program, program który przyjąłem z najwyższym uznaniem. Teraz zabieram się do roboty. Ale po co potrzebna dyskusja? Uchwalone, słusznie uchwalone, więc tylko wykonać.

Pamiętasz chyba, lub znasz z opowiadań starszych, czasy przedwojenne. Te czasy, kiedy należało do najbardziej zacofanych krajów w Europie. Pamiętaj sobie kto zapytywał się Ciebie, lub Twoich rodziców (jeśli jesteś młodszy) o zdanie w sprawach tak ważnych jak codzienny byt? Nie pytał się nikt. Nie pyta się też nikt milionów ludzi w krajach kapitalistycznych. Tak jak u nas przed wojną, tak obecnie w tych krajach decydują ci, którzy przywłaszczyli sobie prawo rządzenia.

Nie potrzebuję ci wyjaśniać, że u nas w Polsce Ludowej jest inaczej. Tę prawdę widziałś na każdym kroku. O losie Polski decydujesz Ty, decydują miliony podobnych do Ciebie, decyduje cały naród.

Dlatego partia pyta się Ciebie o Twoje zdanie. Dlatego potrzebny, bardzo potrzebny jest Twój głos w dyskusji nad tezami na II Zjazd PZPR. Od Ciebie, od Twojej inlejtatywności zależy przyszłość Ojczyzny.

Nie ma tu znaczenia czy jesteś partyjny czy bezpartyjny. Jednym i drugim przedstawia partia tezy do oceny. Widzisz wiele rzeczy, zastanawiałeś się nieraz nad różnymi zagadnieniami. Bolało Cię niejednokrotnie to i tamto. Podziel się tym wszystkim z całym narodem. Twoje doświadczenie jest bardzo cenne.

Tezy to kierunek naszego natarcia. Natarcie przebiega i przez Twój odcinek pracy. Pokazując jak realizujesz tezy w swojej pracy, jak wykorzystujesz utajone rezerwy, jak walczysz z brakorobstwem, jak podnosisz wydajność pracy, przyspieszasz naszą ofensywę. A ofensywa ma na celu Twoje szczęście.

Przemysł dokładnie tezy do dyskusji. Zobacz co się kryje za suchymi na pozór cyframi. Przekonasz się jak porywające są te cyfry. Twoje pragnienia zawarte są w tezach. Rozpatrz najdokładniej swoje możliwości i za bierając głos powiedz o nich.

Mówimy Polska — kraj demokracji ludowej. Kraj demokracji ludowej, bo rządzi lud na podstawie demokratycznych praw. Ty decydujesz o sprawach najbardziej istotnych, wielkich. Z Twoich uwag, z doświadczenia Twego odcinka pracy, z uwag i doświadczeń milionów obywateli Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej powstaje program ofensywy, socjalistycznej, pokojowej.

Gdy zbierze się II Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, gdy zatwierdzony zostanie na Zjeździe program całego narodu, będzie to Twój program, przez Ciebie opracowany i przez Ciebie przyjęty.

Dlatego potrzebny, bardzo potrzebny jest Twój głos w dyskusji!

NOWINY RZESZOWSKIE

Nr 275 (1384) — Rzeszów, środa 18 listopada 1953 r

Z dużym zadowoleniem i radością przyjęli ludzie pracy woj. rzeszowskiego wiadomość o uchwale Rady Ministrów w sprawie częściowej obniżki cen

Wiadomość o uchwale Rady Ministrów w sprawie częściowej obniżki cen przyjęta została przez masę pracującą naszego województwa z uznaniem i zadowoleniem. Ludzie pracy widzą w uchwale pierwszy krok w kierunku szybkiego podniesienia stopy życiowej mas pracujących miast i wsi, nowy przejaw troski partii i rządu o lepszy byt człowieka pracy.

Oto co mówi na ten temat Krystyna Płodzień — ślusarz Fabryki Sprzętu Gospodarskiego:

„Bardzo się ucieszyłam, słysząc o częściowej obniżce cen. Mam zamiar kupić sobie teraz sukienkę i zaoszczędzę przez obniżkę jej ceny pewną kwotę. Wylizyłam sobie, że w moich warunkach rodzinnych w najbliższych tygodniach oszczędzę — kupując różne artykuły po obniżonych cenach — 150 złotych.

O obniżce cen dowiedziałam się w sobotę wieczorem, a w

poniedziałek rano przed rozpoczęciem pracy w fabryce i podczas przerw rozmawiałam o niej z koleżankami, które przychodziły do mnie — jako przewodniczącej Rady Kobiectw — by dzielić radość z uchwały Rady Ministrów. „Teraz — mówiły — trzeba będzie jeszcze wydalej pracować, aby było jeszcze lepiej”. I ja myślę tak samo jak one i starać się będę przekraczać swoją normę, którą wykonuję obecnie przeciętnie w 145 proc.”.

W związku z ogłoszeniem u-

chwaly Rady Ministrów z 14 listopada br. w sprawie częściowej obniżki cen na artykuły spożywcze i przemysłowe chcę powiedzieć, że mnie, malarzowi chłopa na półtora-hektarowym gospodarstwie cieszy ostatnia zmniejszenie cen — oświadcza W. Porada gr. Zaczernie pow. Rzeszów. Uważam ją za wielką pomoc dla wszystkich chłopów, a szczególnie takich małych gospodarstw jak ja. Posiadając zaledwie półtora hektara ziemi, dwie krowy i konia musiałem dobrze „głowę kręcić”, aby utrzymać rodzinę na małym gospodarstwie. Ale jak się pracuje, to nawet i na takim kawałku ziemi można osiągnąć niegorsze dochody.

(Dokończenie na str. 2)

Pozostał tylko Mielec

Powiaty Dębica i Ustrzyki Dolne zwolnione od miarek i odsypów

Do rzędu powiatów naszego województwa, które dzięki wciąż wzrastającej świadomości mas chłopskich i mobilizującej pracy aktywów terenowego znaczenie wcześniej niż w roku ubiegłym osiągnęły 90 proc. wykonania rocznego pla-

nu skupu zboża, doszły ostatnio powiaty: dębicki i ustrzycki. Powiat dębicki realizował 90 proc. planu rocznego w dniu 16 bm. zaś ustrzycki w dniu 17 bm.

Obecnie więc siedemnaście powiatów województwa rzeszowskiego uzyskało już zwolnienie od miarek i odsypów. Chłopi tych powiatów, którzy plany obowiązkowych dostaw zboża wykonali całkowicie, uiszczają za przemiał ziarna w młynach jedynie niską opłatę pieniężną. Poza tym — mogą oni swobodnie sprzedawać na rynku nadwyżki zboża oraz wszelkie przetwory zbożowe, w nieograniczonych ilościach, według kształtujących się cen.

Spośród wszystkich powiatów rzeszowszczyzny jeszcze tylko powiat mielecki nie osiągnął dotychczas co najmniej 90 proc. planu skupu i skutkiem tego nie uzyskał zwolnienia od miarek i odsypów.

Chłopi powiatu mieleckiego! Nadal macie największe zależności. Czas nagli, szkoda każdego dnia, szkoda i godziny. Przyspieszcie tempo dostaw zboża do punktów skupu!

Z pobytu delegacji TPPR w Związku Radzieckim

MOSKWA (PAP). Przebywająca w Związku Radzieckim delegacja Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej po zwiedzeniu Moskwy i Leningradu udała się do miasta Gorki.

Pobyt delegacji w Gorkim stał się manifestacją przyjaźni i gorących uczuć, wiążących oba bratnie narody i pozostawił delegacji niezapomniane wrażenia.

W interesie chłopstwa i całego narodu

Ogłoszona uchwałą Rady Ministrów z dnia 14 bm. częściowa obniżka cen wielu artykułów powszechnego użytku jest pierwszym ważnym krokiem w realizacji wskazań IX Plenum KC naszej partii. Obniżka o kilka, kilkanaście, a nawet kilkadziesiąt procent cen detalicznych tysięcy różnych artykułów spożywczych i przemysłowych, dająca klasie robotniczej i masom pracującym chłopstwa natchmiastową możliwość sporych oszczędności w budżecie rodziny, jest jeszcze jednym przekonującym dowodem, że słowa i czyny naszej partii, naszego rządu ludowego zawsze idą w parze. że walka o wzrost zamożności, poprawa stopy życiowej mas pracujących, do której wzywa naród partia, jest oparta o realne, mocne podstawy.

Skutki obniżki już dziś odczuwa każda rodzina robotnicza i urzędnicza, odczuwa każda rodzina chłopska.

Obok artykułów spożywczych i przemysłowych służących zaspokojeniu codziennych potrzeb konsumcyjnych wszystkich ludzi pracy w Polsce, ogłoszona obniżka cen objęła również artykuły mające duże znaczenie dla podniesienia kultury rolnej, dla osłabienia lepszych plonów, poprawy i rozwinięcia hodowli.

Przeprowadzenie obniżki cen na tę grupę towarów ma bardzo duże znaczenie dla wsi, dla wszystkich ludzi pracy w Polsce.

W wykazach artykułów, objętych obniżką, widzimy takie pozycje jak: cement, kafe, dachówki. Są to artykuły niezbędne i w dużych ilościach potrzebne szczególnie na wsi: na remonty budynków mieszkalnych i gospodarskich, na budowę nowych domów i obór, chle wów itp. Wiemy o tym dobrze, jak wielką pozycję w budżecie wsi stanowią wydatki na te materiały. Toteż dotknięcie ich przyniesie tak chłopom —



Częściowa obniżka cen objęła m. in. artykuły włóknienicze, które potaniały od 8 proc. do 30 proc.
Na zdjęciu: Wzmoczone zakupy w sklepie Centrali Tekstylnej przy ul. Galęzowskiego.



Potaniało również obuwie welurowe damskie ze świetlonej skóry (o 15 proc.) i sandały dziecięce na spodach gumowych, obuwie tekstylne i tekstylno-gumowe (o 10 proc.) oraz galanteria skórzana średnio o 15 proc.
Na zdjęciu: Sprzedaż tych artykułów po zmniejszonych cenach w sklepie Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Rzeszowie.

Występy N. Sokolowej w Operze Poznańskiej

POZNAN (PAP). W Poznaniu bawi wybitna artystka radziecka, solistka Akademickiego Teatru Wielkiego w Moskwie — Natalia Sokolowa. W ubiegłą niedzielę Natalia Sokolowa wystąpiła na scenie Teatru Wielkiego w Poznaniu w roli tytułowej w operze „Halka” Stanisława Moniuszki. Występ N. Sokolowej, obdarzonej nie tylko wspaniałym sopranem dramatycznym, ale i wielkim talentem dramatycznym, spotkał się z gorącym uznaniem poznańskiej publiczności.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Studenci polscy staranną nauką i pracą dadzą swój wkład w dzieło utrwalenia i zachowania pokoju na świecie

WARSAWA (PAP). W związku z Międzynarodowym Tygodniem Studenta, obchodzonym przez studentów świata w dniach od 10 do 17 listopada br., odbyła się 16 bm. w Warszawie uroczysta akademii, w której obok studentów warszawskich uczelni wzięli udział, kształcący się na wyższych uczelniach stolicy, studenci z zagranicy.

Sukces budowniczych Czechosłowacji

PRAGA (PAP). Budowniczość wirskiej elektrowni wodnej odniosła 15 listopada br. nowe zwycięstwo. Zakończono budowę zapory, w której ułożono 275 tys. m sześć. betonu.

Po zakryciu otworów wyłotowych zapory, woda rzeki Swratki zaczęła naplinal zbiornik wodny. Do końca br. zbiornik wodny będzie na pełni.

Obecnie na budowie rozpoczęło się współzawodnictwo między betoniarzami i montażystami, którzy zobowiązali się do 1 stycznia 1954 r. u ruchomić pierwszy agregat elektrowni wodnej.

Na akademii przybyli przedstawiciele Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego, Zarządu Głównego ZMP z członkiem Komitetu Wykonawczego MZS, sekretarzem ZG ZMP — T. Węgnerem na czele oraz przedstawiciele młodzieży robotniczej i szkolnej.

W wygłoszonym na akademii referacie przewodniczący Rady Naczelnej Zrzeszenia Studentów Polskich — R. Majchrzak omówił działalność Międzynarodowego Związku Studentów.

Na zakończenie części oficjalnej akademii zebrani jednomyślnie uchwalili tekst listu do sekretariatu Międzynarodowego Związku Studentów, w którym przesyłają studentom całego świata serdeczne przyjacieliskie pozdrowienia i gorące życzenia nowych osiągnięć w walce o lepszą przyszłość.

Uwaga korespondenci!

W niedzielę 22 listopada br. o godz. 10-tej odbędzie się w Rzeszowie V WÓJEWODZKI ZJAZD KORESPONDENTÓW „Nowin Rzeszowskich”.

Głównym tematem obrad będzie omówienie zadań korespondentów wynikających z uchwał IX Plenum KC PZPR.

Uczestnicy Zjazdu proszeni są o przybycie do gmachu redakcji „Nowin Rzeszowskich” Plac Im. J. Stalina 1. Zaprośzeni korespondenci biorący udział w Zjeździe otrzymają zwrot kosztów podróży i wyżywienie.

REDACJA
„Nowin Rzeszowskich”

Krajowa narada kierowników powiatowych domów kultury

WARSZAWA (PAP). W dniu 17 bm. w sali Wojewódzkiego Domu Kultury w Warszawie rozpoczęła się dwudniowa krajowa narada kierowników powiatowych domów kultury, zwołana przez Ministerstwo Kultury i Sztuki. Celem narady, która zgromadziła przeszło 100 kierowników powiatowych i wiejskich domów kultury, jest przedyskutowanie zadań tych placówek kulturalno-oświatowych w świetle uchwał IX Plenum Komitetu Centralnego PZPR oraz w obliczu zbliżającego się 10-lecia Polski Ludowej.

Po zagraniu obrad przez Czesława Kalużnego, zebrani wysłuchali referatów Annv Bettman i Józefa Szyszkowca.

Fasko m'sji Johnstona

MOSKWA (PAP). Agencja TASS cytując wypowiedź czasopisma kairskiego „Rose el Joussef” stwierdza, że E. Johnston, który odbył niedawno podróż po krajach Bliskiego Wschodu i w charakterze specjalnego wysłannika prezydenta Eisenhowera, zmuszony był otwarcie przyznać, że misja tego zakończyła się fiaskiem.

Lotnik lisymanowski Kim Sung bai przeszedł na stronę armii ludowej

PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin donosi z Phenianu, że lotnik Kim Sung bai, który zerwał z marionetkowym reżymem Li Syn-mana i wyładował niedawno na jednym z lotnisk północnokoreańskich, wygłosił przez radio przemówienie, w którym wezwał innych lotników lisymanowskich, by poszli za jego przykładem.

Po przybyciu do Korei północnej — oświadczył Kim Sung bai — zostałem serdecznie powitany przez żołnierzy

Dalsze ułatwienie w nabywaniu materiałów budowlanych przez wieś

WARSZAWA (PAP). Z dniem 15 bm. weszło w życie zarządzenie ministra handlu wewnętrznego, które znacznie ułatwia nabywanie materiałów budowlanych przez rolników, przenosi bowiem prawo załatwiania podań z powiatu do gminy.

Przy dotychczasowym systemie cnoty, pragnąc zaopatrzyć się w materiały budowlane, musieli składać podania do powiatowej rady narodowej i następnie usiły wyczekiwać na decyzje. W szeregu przypadków powiatowe rady narodowe dopuszczaly do biurokratycznego przetrzymywania podawanych materiałów budowlanych na składach.

Obecnie, równocześnie z przeznaczeniem na potrzeby wsi zwiększonych ilości materiałów budowlanych ustalono, że o załatwieniu podania decyduje specjalnie w tym celu powołana komisja gminna, z zastępcą przewodniczącego GRN (przewodniczącym komisji rolnej), jako przewodniczącym. W skład komisji wchodzi ponadto przedstawiciele: komisji gospodarczej Gminnej Rady Spółdzielczej, ZSCh i Zarządu GS. Aby nie dopuścić do przetrzymywania podań, zarządzenie ustala, że

podania powinny być rozpatrzone najpóźniej w ciągu 7 dni, a w ciągu dalszych 3 dni rolnik powinien być powiadomiony o decyzji.

W zarządzeniu podkreśla się, że materiały budowlane przeznaczone na rynek nie mogą iść na inne cele, np. na zaopatrzenie przedsiębiorstw budowlanych, a winny być sprzedawane wyłącznie na pokrycie indywidualnych potrzeb mieszkańców wsi i miast, ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb indywidualnych gospodarstw rolnych.

Ważną częścią zarządzenia jest przepis, w myśl którego pierwszeństwo w nabywaniu materiałów budowlanych przysługuje ofiarom klęsk żywiołowych, parcelantom nie posiadającym dostatecznych zabudowań oraz tym indywidualnym gospodarstwom chłopskim, których zabudowania wymagają remontu lub rozbudowy, w szczególności zaś rozbudowy dla potrzeb rozwoju hodowli. Przewiduje się również, że w nabywaniu materiałów budowlanych brana będzie pod uwagę terminowość w wywiązaniu się z obowiązków wobec państwa.

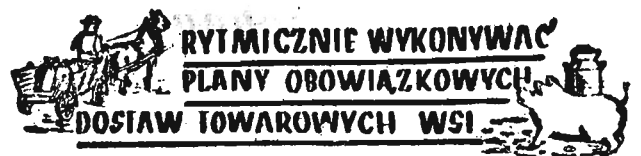
Zarządzenie przewiduje, że zależnie od tego jakie ilości materiałów budowlanych przeznaczane są na rynek w danym powiecie lub w mieście, stanowiącym powiat — prezydium właściwej rady narodowej może — oprócz sprzedaży na podstawie indywidualnych podań — wprowadzić również wolną sprzedaż materiałów budowlanych (wszystkich lub tylko niektórych).

Drobna sprzedaż wapna, kredy, gipsu i innych materiałów budowlanych prowadzona będzie nadal na dotychczasowych zasadach przez sklepy spółdzielcze i samopomocowej i MHD.

Przepisy zarządzenia ministra handlu wewnętrznego regulują w analogiczny sposób zasady sprzedaży materiałów budowlanych na pokrycie indywidualnych potrzeb mieszkańców miast. W miastach — o załatwieniu podań decyduje Wydział Handlu Rady Narodowej w oparciu o opinię komitetu blokowego wzgl. zrzeszenia prywatnych właścicieli nieruchomości.

Konieczność uzyskania materiałów budowlanych musi być potwierdzona przez wydział gospodarki komunalnej.

Szczegółowe przepisy dotyczące sprzedaży oraz niezbędne instrukcje otrzymały właściwe władze administracyjne, jak również placówki spółdzielcze samopomocowej.



Gmina Iwierzyce na drugim miejscu w powiecie dębickim

Realizacja planu obowiązkowych dostaw zboża w gminie Iwierzyce (pow. Dębica) zbliża się ku końcowi. Do dnia 15 bm. gmina osiągnęła 93 proc. wykonania planu rocznego, zajmując drugie miejsce w powiecie.

Trzy gromady iwierzyckiej gminy wykonały już dostawę zboża całkowicie. Są to: Olchowa, Sielec i Iwierzyce. Sprawny przebieg skupu jest tu m. in. wynikiem dobrej pracy Prezydium Gminnej Rady Narodowej. Mobilizujący przykład dali towarzysze, jak Michał Kmieć z gromady Sielec, Leopold Krasowski, Ludwik Ghelpa, Antoni Chelpa z gromady Olchowa, Piotr Ciosek, Czesław Filipk z Iwierzyca. Towarzysze ci pierwsi wypełnili obowiązki wobec państwa, a następnie przekonywującym słowem pociągali za sobą mniej świadomych.

Doświadczenia aktywistów gminy Iwierzyce winien wykorzystywać jak najszerzej aktyw gminny Wielopole i Ropczyce tak, by gminy te przestały nareszcie być ostatnimi.

W gminie Grodzisko Dolne tempo dostaw zboża nadal powolne

Z ośmiu gromad należących do gminy Grodzisko Dolne (pow. Łańcut) dopiero dwie przekroczyły 90 proc. rocznego planu skupu zboża: Dębno i Grodzisko Górne. Najwyższy procent wykonania ma gromada Dębno (93 proc.), która początkowo zajmowała ostatnie miejsce w gminie, a później, na skutek ulepszonego stylu pracy gromadzkiej organizacji potrafiła nie tylko nadrobić zaniedbania, lecz nawet zająć czołowe miejsce. Wielość chłopów z Dębna (Władysław Augustyn, Stefan Kondub i inni) dawno sprzedała państwu całą ustaloną planem ilość zboża.

Na końcu wloką się także gromady jak: Grodzisko Dolne — 87,1 proc., Chodaczów — 85,6 proc., Wólka Grodziska — 81 proc., Zmysłówka — 74,1 proc., Opaleniska — 68,1 proc., Laszczyny — 65 proc. A przecież i tu nie brak chłopów, którzy plany dostaw zboża wyrównali całkowicie. Na cóż więc czekają inni? Czyżby nie wiedzieli, że żadne maruderstwo przy dostawach na korzyść im nie wyjdzie?

Oleszycki GS-ie! Popraw się.

Parę tygodni temu, bo jeszcze w połowie ub. m. Jan Zaba z gromady Stare Siolo dostarczył do punktu skupu 3 bekony. Jeden na obowiązkowe dostawę, dwa jako ponadobowiązkowe. Rokował sobie duże, zresztą całkiem uzasadnione nadzieje. Ale cóż. Skończyło się na nadziei. A ściślej mówiąc, to i z niej niewiele mu już pozostało. Bo, za dostarczone bekony nie otrzymał dotychczas węgla, mimo, że już trzy razy jeździł po niego.

Czy Gminna Spółdzielnia nie ma węgla? Owszem ma, tylko dla takich jak Zaba dodaje 20 proc. miału węglowego plus koszty transportu.

Meldują o wykonaniu zadań czwartego roku planu 6 letniego

Rafineria nafty, gdzie dyrektorem jest tow. Biega, wykonała roczny plan produkcji na dzień 14 listopada o godz. 4. tj. na 48 dni przed terminem. Obecnie robotnicy tej rafinerii pracują na poczet 1954 r. Za ich przykładem winni iść wszyscy nauczyciele.

Wojewódzka Zbiornica Przemysłowych Surowców Wtórnych, Centrala Odpadków Użytkowych na województwo rzeszowskie melduje o przedterminowym wykonaniu planów rocznych. Dzięki ścisłej współpracy z radą zakładową i organizacją partyjną, oraz pełnemu zrozumieniu całej załogi, Wojewódzka Zbiornica Przemysłowych Surowców Wtórnych zrealizowała 4-ty rok planu 6-letniego na dwa miesiące przed terminem.

Na dwa miesiące przed terminem załoga Technicznej Obsługi Samochodów Nr 16 w Rzeszowie, wykonała roczne zadania produkcyjne.

Osiągnięcie to jest wynikiem wykonania zobowiązań długofalowych, które podjęli pracownicy produkcyjni TOS. Za bezpieczny one założone zwycięskie wykonanie planu rocznego w terminie do 31. X. br.

Na uwagę zasługuje fakt, że wszyscy pracownicy warszawscy pracują pod hasłem W.

Saji „Ja nie wypuszczę braku”, a w wyniku Czynu Październikowego załoga oparla swe zobowiązania o inicjatywę tow. Morawskiego „W mojej brygadzie nie będzie pracownika nie wykonującego normy”. W wyniku tego współzawodnictwa wyrosli nowi, produkujący robotnicy, jak monter-mechanik Stanisław Matwij, wykonujący swoją normę w 200 proc., Antoni Młazga pomocnik mechanika wykonujący 186 proc. normy i wielu innych.

Z dużym zadowoleniem i radością przyjęli ludzie pracy woj. rzeszowskiego wiadomość o uchwale Rady M.n.st.ów w sprawie częściowej obniżki cen

(Dokończenie ze str. 1)

Trochę to ciężko było, ale narzekać nie mogę. Przed wojną było gorzej. Nie było gdzie zarobić, a teraz wyjadę do pracy koniom, to parę złotych zawsze wpadnie, a chleb, kartofle i tłuszcz mam swoje.

Chciałbym niedługo wybudować stajnię i poprawić dom, bo zarówno jedno jak i drugie są stare. I tak sobie myślę: cement staniał o 10 proc., dachówka też o 10 proc., kafele na piec i kuchnię o 15 proc., narzędzia rolnicze 40, a nawet i więcej procent, złotówka

do złotówki i w ciągu roku uzbiera się ładna suma. Za te same pieniądze dzięki obniżce cen, będę mógł teraz więcej kupić.

Dwa złote oszczędności na 1 kg cukru też coś znaczy. U mnie np. idzie dużo cukru bo mam troje małych dzieci i wliczyłem sobie, że za miesiąc z tych pozostałych od 1 kg dwóch złotych można będzie kupić dziecku swetek czy pończoszki. A przecież tych oszczędności będzie więcej, bo i młyn do staniała, i węgiel i tkaniny.

W interesie chłopstwa i całego narodu

(Ciąg dalszy ze str. 1)

bok nowoczesnego parku maszynowego PUM i GUM zwiększyła się też ilość zniwiarek i kosiarek na wsi. Siewnik, żniwiarkę, kopaczkę, wialnię i inny sprzęt mechaniczny ma już dziś wielu chłopów w każdej gromadzie.

Nasz przemysł produkuje bowiem coraz to więcej nowoczesnych narzędzi pracy dla chłopów, ułatwiających trud rolnika, skracających czas potrzebny do uprawy ziemi i zbioru plonów, narzędzi ulepszających pracę na wsi.

Zmniejszenie ciężaru pracy na roli to zaledwie część dobrodziejstw jakie dają maszyny. Siewnik nie tylko bowiem skraca czas potrzebny na rzucenie ziarna w ziemię, ale równie podnosi plony. Siew rzędo wy zapewnia równomierne rozrzucone ziarno po całym polu, co przyczynia się do zwiększenia urodzaju. Żniwiarką

skracając wielokrotnie czas sprzętu w porównaniu z kosą, zapobiega stratom na skutek wysypywania się ziarna z kłosew, stratom z powodu niesprzyjających warunków atmosferycznych, na co jest narażony rolnik przy przedłużaniu się okresu żniw. Straty takie sięgają kilku, a nawet kilkunastu procent, a procenty — to kwintale i tony zboża. Maszyny więc — to zwiększenie plonów.

Dziś po obniżeniu cen, żniwiarka i siewnik kosztuje o 40 proc. mniej niż poprzednio a kosiarka — o 30 proc. itd. Maszyny te stają się znacznie przystępniejsze dla pracujących wsi. Oto jedna z form wielkiej realnej pomocy, jaką państwo ludowe okazuje chłopom.

Obniżka ta pomoże chłopom pracującym podnieść poziom swej gospodarki, pomoże zwiększyć plony naszego rolnictwa. Przyczyni się więc w kon-



Gdy maska jest już zbyteczna

Dnia 25 czerwca 1950 r. rozpoczęły się dwie ofensywy. Podczas gdy wojska Li Syn-mana, kierowane przez oficerów amerykańskich, przekraczały 38 równoleżnik, amerykańskie stacje radiowe nadawały komunikaty nadzwyczajne o biednym, spokojnym, zaatakowanym Li Syn-manie, któremu trzeba natychmiast pomóc w odparciu agresji. W ciągu przeszło 3 lat, jakie minęły od tej chwili, cały gigantyczny aparat propagandy imperialistycznej został zmobilizowany celem wbitcia w głowę możliwie największej ilości ludzi tego kłamstwa, które posłużyło za podstawę do nadania agresywnym armiom amerykańsko-lisymanowskim miana armii ONZ.

Mimo to nie udało się ukryć prawdy. Chętni amerykańscy generałowie i kongresmani nie raz i nie dwa wygadali się, kto w rzeczywistości rozpoczął wojnę w Korei. Szczególnie bogaty w nauki był ostatni kres. Wszyscy doskonale pamiętają jak Li Syn-man i jego amerykańscy protektorzy usiłowali nie dopuścić do zawarcia rozejmu. A później? Gdy już doszło do zawarcia rozejmu, nie miały tygodni, aby Li Syn-man nie wyzywał do podjęcia działań wojennych, nie groził nowym „pochodem na Północ”, odrzucając wszelką myśl o możliwości pokojowego rozwiązania sprawy koreańskiej.

Dalsze utrzymywanie propagandowej fikcji o Li Syn-manie, jako o ojarze agresji, stało się już niemożliwe. Sferę miarodajną w Waszyngtonie uznano, że nie ma co się dalej bawić w ciuchobabkę. Temu też przypisać należy emocje, jakie przeżyli strażnicy dniami odbiorcy stacji

telewizyjnej w San Francisco. Usłyszeli oni bowiem i ujrzeli pana Bon C. Limba, jednego z zauszników Li-Syn-mana, który, udzielając wywiadu, najspokojniej w świecie stwierdził, że to właśnie Korea Południowa napadła na Koreę Północną. Oto niektóre fragmenty tego wywiadu:

Pytanie: Ze słów pańskich wynika, że ONZ i Stany Zjednoczone poparły Koreę Południową przed kilku laty, gdy rozpoczęła się wojna, nosząc się z zamiarem zjednoczenia Korei.

Odpowiedź: Oczywiście. W jakimże innym celu rozpoczynaliby walkę. Głównym i jedynym celem rozpoczęcia wojny i przyłączenia się do nas było zjednoczenie kraju.

Pytanie: A zatem wojna, która wybuchła nie była wynikiem niesprobowanego ataku?

Odpowiedź: Rząd Północno-Koreański, zagarniając (!) Północną Koreę dopuścił się agresji (!). Z tego właśnie powodu rozpoczęliśmy wojnę i to jest właśnie przyczyna, dla której nasz kraj przyszedł nam z pomocą.

Jeśli zaś chodzi o plany na przyszłość, to Limb był równie kategoryczny. Mianowicie na pytanie: „Sądzi pan zatem, że jeśli Korea Południowa zaatakuje Koreę Północną, to będziemy zobowiązani poprzeć was w tej wojnie”, odpowiedział on: „Takie jest porozumienie”.

Jasno, prosto, niedwuznacznie, bez obstępów. Tak więc potwierdzona została raz jeszcze prawda, której tak się wypierali amerykańscy agresorzy i ich południowokoreańscy wspólnicy, i to przez osobnika tak miarodajnego, jak p. Limb.

Ze świata

LONDYN (PAP). Jak donosi agencja Reutersa prezydent Egiptu Nagib w rozmowie z korespondentami zagranicznymi oskarżył Anglię o przeciąganie rokowań w sprawie ewakuacji wojsk angielskich ze strefy Kanatu Sueskiego.

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Teheranu: Jak podało radio teherańskie, w dniu 16 bm. na posiedzeniu trybunału wojskowego b. premier Mossadik oświadczył, że protestuje przeciwko wysuniętemu oskarżeniu. Gen. Rahn stwierdził również, że zdecydowanie odrzuca wszystkie wysunięte przeciwko niemu oskarżenia.

PEKIN (PAP). Komentując wyniki wyborów nowego prezydenta Filipin, prasa krajów kapitalistycznych nie ukrywa, że Magsalsal jest marionetką amerykańską. Już pierwsze wypowiedzi nowego prezydenta całkowicie potwierdzają słuszność tego wniosku.

NOWY JORK (PAP). Prezydent Eisenhower powrócił do Stanów Zjednoczonych z Kanady. Jak wynika z doniesień prasy amerykańskiej i kanadyjskiej, — główny cel wizyty prezydenta Eisenhowera w Kanadzie polegał na tym, aby w jeszcze większej mierze wciążyć ten kraj do przygotowań wojennych Stanów Zjednoczonych.

Dyskutujemy nad tezami na II Zjazd PZPR

Damy więcej maszyn do szycia - wypełnimy z honorem zadania postawione przed nami przez partię i rząd

Też do dyskusji przedzjazdowej przylecie przez IX Plenum KC PZPR i mówiące o osiągnięciu i wykonaniu planu 6-letniego...

Plan roku 1953 fabryka wykona według dotychczasowych obliczeń, na około miesiąc przed terminem...

W dniach 9 i 10 bm. w fabryce „Polna” obradowała krajowa narada dyrektorów przemysłu maszynowego...

Wypowiedź norweskiego męża stanu

OSLO (PAP). Jak donosi prasa norweska, przewodniczący norweskiej Izby Wyższej Hambro, przemawiający na Kongresie Związku Studentów w Oslo...

Hambro zaznaczył, że reakcyjna prasa usiłuje przedstawić sytuację w ONZ w ten sposób, jakoby przedstawiciele radzieccy...

Robotnicy włoscy wzmocnią walkę przeciwko redukcjom i zamykaniu fabryk

RYM (PAP). We Włoszech trwa walka klasy robotniczej przeciwko redukcjom i zamykaniu różnych przedsiębiorstw przemysłowych...

INŻ. BOGDAN WINKOWSKI dyrektor fabryki „Polna” w Przemyslu

Bez względu na to, gdzie produkcja roku bieżącego wzrosła również o 100 proc w porównaniu z faktyczną produkcją roku 1952...

- 1) Świadomość załogi pogłębiana rucstannie przez pracę polityczną organizacją partyjną i związków zawodowych. 2) Realne rozpracowanie harmonogramu produkcji...

Jak przebiega realizacja tych zadań od strony praktycznej na terenie naszej fabryki. Ołóż po ogłoszeniu tez i materiałów IX Plenum KC PZPR...

Praca ta przeprowadzana jest przez agitatorów, którzy w indywidualnych rozmowach z robotnikami...

Załoga zapewnia, że przy właściwej pracy organów zaopatrzenia i przy pomocy Zarządu Przemysłu Maszynowego w Stalinogrodzie...

Debata nad polityką zagraniczną we francuskim Zgromadzeniu Narodowym

PARYŻ (PAP). W dniu 17 bm. rozpoczęła się we francuskim Zgromadzeniu Narodowym debata nad polityką zagraniczną rządu.

ca uwagę, że przystąpienie w obecnym momencie do debaty nad polityką zagraniczną rządu francuskiego...

produkcji i w tym celu na warsztatach robotnicy zaczynają pracować pod hasłem tow. SAJI. Naśladowców Saji jest wśród załogi coraz więcej...

Niemniej ważnym zagadnieniem, które również uwzględnione jest w tezach przedzjazdowych jest zagadnienie oszczędnej gospodarki. Ołóż w tym celu załoga naszej fabryki...

Celem lepszego zaspokojenia potrzeb ludności w artykule powszechnego użytku, oprócz maszyn „San” kolektyw fabryki „Polna”...

cyjne roku 1954 dla naszego zakładu są bardzo poważne ze względu na obecny stan parku maszynowego...

Jeszcze poważniejsze zadania stoja przed naszą odlewnią, która ma wykonać 600 kompletów odlewów maszynowych dla jednego z zakładów...

Zwiększenie wydajności pracy przez rozwinięcie większej opieki nad robotnikiem od strony socjalno-bytowej...

Świadomość, że zwiększenie masy towarowej przez naszą fabrykę, przez naszych robotników, idzie w parze z podniesieniem stopu życiowej robotnika...

Każdy związkowiec członkiem TPPR

Obrady plenum Zarządu Głównego Ligi Kobiet

WARSZAWA (PAP). W dniach 15 i 16 bm. w sali Domu Sejmowego w Warszawie obradowało plenum Zarządu Głównego Ligi Kobiet...

Uczestniczki obrad wysłuchały referatu przewodniczącej Zarządu Głównego Ligi Kobiet Alicji Musiałowej pt. „Sprawa poprawy warunków życiowych mas pracujących w mieście i na wsi...”

Przewodnicząca ZG LK wskazała, że jednym z podstawowych zadań Ligi jest wzmocnienie pracy ideologicznej i wychowawczej wśród szerokich rzesz członkowskich...

Prze iw wojennym układem z Bonn i Paryża

PARYŻ (PAP). W poniedziałek 16 listopada odbył się w wypełnionej po brzegi sali „Mutualite” w Paryżu wiec na znak protestu przeciwko wojennym układom z Bonn i Paryża.

Na wiecu przemawiali przedstawiciele różnych partii politycznych. Deputowany MRP Denis podkreślił, że re-militaryzacja Niemiec zachodnich zagraża pokojowi i niepodległości Francji.

Były minister Capitant (partia de Gaulle'a) wywazał zgubny charakter wojennych układów z Bonn i Paryża i zapowiedział „Co stanie się z naszą dyplomacją, gdy utracimy na-

Z obrad Komisji Politycznej Zgromadzenia Ogólnego NZ

NOWY JORK (PAP). 15 listopada Komisja Polityczna Zgromadzenia Ogólnego NZ kontynuowała dyskusję nad projektem rezolucji 14 krajów i nad poprawkami do tego projektu...

Przedstawiciel Czechosłowacji, David oświadczył, że projekt rezolucji 14 krajów przemilcza najważniejsze zagrożenie - zakaz broni masowej i wodorowej...

Delegaci Francji, Izraela i Kolumbii, San Dominga i Kubańczyk wystąpili przeciwko poprawkom radzieckim, wypaczając ordynarnie ich sens i usiłując przedstawić je w fałszywym świetle.

Przedstawiciel Meksyku, który wypowiedział się za projektem rezolucji 14 krajów, oświadczył jednocześnie, że jego delegacja wstrzyma się od głosowania nad poprawkami radzieckimi.

Przedstawiciel ZSRR J. Malik wywazał w swym przemówieniu bezpodstawny charakter twierdzeń przeciwników po prawek radzieckich. Nawijając do oświadczenia delegata Izraela, że nie można domagać się kontroli i jednocześnie obawiać się, by kontrola ta nie miała charakteru efektywnego...

znania międzynarodowemu organowi kontrolnemu prawa stałej inspekcji, bez ingerowania w sprawy wewnętrzne poszczególnych państw

J. Malik zwrócił dalej uwagę delegatów na prowokacyjne oświadczenie kuomintangowca, który usiłując wypaczyć istotę poprawek radzieckich, dopatrzył się w nich „złej intencji”

Stanowisko rządu radzieckiego wobec sprawy redukcji zbrojeń i zakazu broni masowej i gładki jest jasny i konsekwentny - podkreślił J. Malik.

Przedstawiciel ZSRR J. Malik stwierdził, że poprawka delegacji Peru nie służy sprawie redukcji zbrojeń. Przeciwnie, można ją wykorzystać w tym celu, by powołując się na tzw. „zobowiązania z tytułu bezpieczeństwa zbiorowego”, żądać nie tylko utrzymania, lecz i rozszerzenia ogromnych sił zbrojnych i zbrojeń.

Na prośbę Menona i delegata Meksyku Colina, głosowanie nad projektem rezolucji 14 i nad poprawkami do tego projektu odroczone do 16 listopada.

Przemówienie dr Katza-Suchego

NOWY JORK (PAP). W ramach audycji zorganizowanej dnia 14 bm. przez radio ONZ i transmitowanej na Stany Zjednoczone, członek delegacji polskiej na VIII sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ, dr Katz-Suchy, przedstawił stanowisko delegacji polskiej w sprawie rozbrojenia.

Podkreślił on, że delegacja polska popiera konkretny i realny program rozbrojenia przedstawiony przez Związek Radziecki, program, zmierzający do natychmiastowego zakazu broni masowej i do redukcji zbrojeń - w głębokim przekonaniu, iż tego rodzaju akcja odpowiada pragnieniom wszystkich narodów, a wśród nich również narodu amerykańskiego.

Sukcesy wojsk ludowych w Wietnamie

PEKIN (PAP). Wietnamska Agencja Informacyjna donosi, że w ciągu ostatnich czterech tygodni partyzanci wietnamscy zadali poważne straty oddziałom francuskiego korpusu ekspedycyjnego, operującym w Wietnamie północnym. Francuzi stracili przeszło 2 300 ludzi w zabitych, rannych i wziętych do niewoli.

Oddziały partyzanckie zniszczyły 3 czołgi, 23 ciężarówki i kanonierkę francuską.

Artyleria przeciwlotnicza Wietnamskiej Armii Ludowej zestrzeliła we wrześniu 1 paździeniku rb. 11 samolotów nieprzyjacielskich.

Próby we agnecia Iranu do bloku agresywnego

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Teheranu: Dziennik „Siyasi” zamieścił artykuł pt. „Iran wstępuje do zachodniego bloku obronnego”. Dziennik pisze, że 12 bm. pułkownik Abbas Narsi wygłosił półtoragodzinne przemówienie przez radio, komentując politykę zagraniczną Iranu i oświadczył otwarcie, że Iran powinien przyłączyć się do bloku zachodniego, otrzymując od rządu amerykańskiego broń i sprzęt wojskowy i tak jak rząd turecki bez wahania korzystając z pomocy finansowej i wojskowej Stanów Zjednoczonych.

Stanisław Piasecki

Kierownik Wydziału Organizacyjnego KW PZPR w Rzeszowie

Więcej inicjatywy i aktywności w walce o przewyżczenie braków w pracy partyjnej

W sierpniu br. odbyło się Plenum Komitetu Wojewódzkiego partii, poświęcone sprawie przewyżczenia braków w dotychczasowej pracy partyjnej...

W uchwale podjętej na plenum, postanowiono m. in. jako jedno z węzłowych zagadnień, wydatnie zwiększyć pomoc KW PZPR dla dolowych instancji KP (KM).

Pomoc ta wyraża się przede wszystkim w częstszej łączności z terenem. Członkowie egzekutywy KW i kierownicy wydziałów biorą systematycznie udział w obsłudze plenumów KP oraz udzielają pomocy w ich przygotowaniu.

Ażby usprawnić pracę egzekutywy komitetów powiatowych, w niektórych powiatach odbyły się egzekutywy, z udziałem sekretarzy KP z pobliskich powiatów...

Na kilkudniowych kursach przeszkolono gminny aktyw wraz z sekretarzami komitetów gminnych. Dla wzmocnienia organizacji gminnych, skierowano na wieś 45 nowych sekretarzy KG, przeważnie spośród robotników...

W szkoleniu wzięto pod uwagę najbardziej dostępne formy uczenia umiejętności wiązania teorii z praktyką.

W PRACY PARTYJNEJ - NAJWAŻNIEJSZA SYSTEMATYCZNOŚĆ

Systematyczność w pracy Instancji partyjnych, znać aż po Plenum KW praktyczne zastosowanie. Np. plenarne posiedzenia KP odbywają się obecnie co miesiąc...

Wzmocniono również naszą organizację partyjną, przyjmując do partii wielu młodych i oliwnych zetempowców. Aktyw partyjny na wsi przepoił w tym okresie swą pracą, głęboką treścią polityczną...

Okazuje się jednak, że niektóre komitety powiatowe nie potrafią w dalszym ciągu dokładnie rozeznaczyć i przewyżczyć tych czy innych braków w robocie partyjnej.

Plenum wykazało, że w wielu powiatach występuje w pracy instancji partyjnych wąski praktycyzm w ujmowaniu za-

gadnień, a co za tym idzie, braku szerszych horyzontów politycznych w pracy partyjnej organizacyjnej i partyjno politycznej. Np. na Plenum Komitetu Powiatowego w Jasie...

Również poważnym przejawem wąskiego widzenia politycznego były fakty, że towarzysze zabierający głos w dyskusji na temat zagadnień partyjno-gospodarczych, nie wiązali ich z aktualnymi zagadnieniami międzynarodowymi...

WZMOCNIĆ KIEROWNICTWO POLITYCZNE TRANSMISJAMI DO MAS

W ostatnim okresie styl pracy instancji partyjnych w politycznym kierownictwie organizacji zetempowskiej uległ pewnej poprawie...

Dużo uwagi poświęca się także rozbudowie organizacji zetempowskiej. Np. w Wytwórnicy Sprzętu Komunikacyjnego w Mielcu...

Towarzysze z instancji partyjnych rzadko uczęszczają na sesje rad narodowych i w małym stopniu interesują się sprawami stawianymi na prezydium rad narodowych...

Plenum KP wskazało na ouderwanie się niektórych instancji i organizacji partyjnych od terenu, co w rezultacie prowadzi do zaniechania politycznego kierownictwa radami narodowymi...

Plenum wykazało, że w wielu powiatach występuje w pracy instancji partyjnych wąski praktycyzm w ujmowaniu za-

wiały wnioski sprzeczne z rzeczywistością.

IŁOŚCIOWY I POLITYCZNY WZROST SZEREGÓW PARTYJNYCH NA WSI - TO CODZIENNE ZADANIE INSTANCJI I ORGANIZACJI PARTYJNYCH

Wiele plenumów KP zwraca to uwagę na niedostateczną pracę instancji i organizacji partyjnych na odcinku ilościowego wzrostu, zwłaszcza spośród indywidualnych chłopów...

Patrząc jednak na to zagadnienie w okresie popelnymowym widzimy, że wzrost partii, jeśli chodzi o wieś, nadal jest niedostateczny. Niektóre komitety powiatowe przyjmują znikomą liczbę kandydatów...

Analiza wykazuje także, że we wzmocnienie i regulowaniu składu socjalnego partii, cechuje niektóre komitety powiatowe wrośnięcie, wyraża się to m. in. w tym, że do partii przyjmuje się zbyt dużą ilość pracowników umysłowych...

Z powyższego wynika, że praca na odcinku wzrostu gromadzkich organizacji partyjnych przedstawia się nienajlepiej. W gminie Przeclaw (pow. Mielec)...

Również na odcinku pracy z kandydatami notujemy po ważne zaniedbania. Dla przykładu trzeba podać, że w Brzozowie pozostawiono pracę z kandydatami i inne zagadnienia na dalszym planie...

Z podanych przykładów wynika, że zagadnienie wzrostu i składu socjalnego partii nie jest przestrzegane przez wszystkie KP i KG. Dlatego trzeba, aby przyjmowano do partii więcej produkcyjnych chłopów...

NIERZECZANIE ZACIESNIAC WIĘZ Z MASAMI ZWALCZAC WSZELKI OPORTUNIZM I ODCHYLENIA OD SŁUSZNEJ LINII PARTII

W ostatnim okresie widzimy, że organizacje partyjne i rady narodowe w większym stopniu zaczynają interesować się sprawami pracującej wsi...

ze skargami i zażaleniami, w wyniku czego miejscowa ludność straciła zaufanie do GRN-u i ze wszystkimi sprawami zwracała się do władz powiatowych.

W tym samym powiecie, w gromadzie Białobrzegi (gm. Markowa) gromadzka organizacja partyjna nie interesowała się wcale pracą młodzieży...

Przykłady te mówią o niedostatecznej jeszcze więzi z masami i młodzieżą. Stąd też wynikają trudności przy rozbudowie organizacji partyjnych na wsi i przy zakładaniu nowych spółdzielni produkcyjnych.

W niektórych powiatach uwidacznia się oportunizm na odcinku budowy spółdzielni produkcyjnych. Niektórzy towarzysze nadal nie rozumieją słusznej linii partii...

Przedstawiając się do partii, nie mówią o wadach i wycieczkach, tylko na zasadach dobrowoli i w obawie przed popełnieniem przestępstwa wypaczeń wcale nie pracują nad zorganizowaniem nowych spółdzielni...

PRZESTRZEGAC NA CODZIEN KOLEGIALNOŚCI W PRACY

Omawiając zasady kolegialności w pracy, trzeba powie-

dzieć, że na tym odcinku zrobiliśmy krok naprzód. Instancje partyjne wciągają coraz szerszy aktyw do opracowania różnych zagadnień. Wykorzystanie szerokiego aktywu do pracy partyjnej zostało właściwie zrozumiane przez Komitet Powiatowy w Dębicy...

Komitety Gminny w Czarnej (pow. Ustrzyki Dolne) jest zdekompletowany. Sekretarz KG tłumaczy ten fakt brakiem aktywu, nie wiedząc, że od stycznia znajduje się w tej gminie np. tow. Uruski...

Trzeba, aby instancje partyjne zrozumiały, że wciągnięcie do pracy jak najszerszego aktywu i celowe wykorzystanie go, wiąże się ściśle z przewyżczeniem niedociągnięć i braków w naszej pracy.

Również egzekutywy w wielu komitetach powiatowych nie przyswoiły sobie jeszcze w pełni kolegialnej zasady pracy. Zdarza się jeszcze często, że członkowie egzekutyw nie stawiają żadnych wniosków...

Jakie zatem wnioski nawiązują się, gdy patrzymy na pracę organizacji rzeszowskiej z perspektywy dwumiesięcznego okresu po Plenum Komitetu Wojewódzkiego...

Należy przede wszystkim nieustannie podnosić poziom ideologiczny aktywu w codziennej pracy oraz przesłonić treścią polityczną wszystkie formy kierownictwa partyjnego. Ażby przystąpić do dogłębnej pracy nad zakładaniem nowych spółdzielni produkcyjnych...

Trzeba nam również usprawnić metody naszej pracy na wsi, ażeby szybciej likwidować „białe plamy” i nieubłaganie walczyć z pseudo „działaczami”, którzy zagadnienie spółdzielczości produkcyjnej odrywają od zagadnień całokształtu pracy na wsi...

Towarzysz Bierut uczy. Nie można budować ustroju socjalistycznego ani w miastach ani na wsi bez organizacji partyjnej, bez ich systematycznej, nieustannej pracy politycznej w masach.

O lepsze planowanie i wyższą organizację pracy w PGR

W gospodarstwie rolnym Młyny należącym do Zespołu PGR Radymno wykopaliska ziemniaków według planu miały być całkowicie zakończone do 10 X br. a zakończono je 20 dni później...

Widzimy więc na tych kilku przykładach z ostatniego okresu, że nie we wszystkich państwowych gospodarstwach rolnych planowanie i organizacja pracy stoją na należytym poziomie. Aby sprostać zadaniom produkcyjnym, oddziaływać na wieś, zwiększyć wydajność pól, podnieść hodowlę bydła i trzody chlewnej...

Państwowe gospodarstwa oline posiadają swoje plany (dogłębne (zadania w planie sześciomiesięcznym) roczne i kwartalne, zaś w poszczególnych działach produkcji gospo-

darstwa opracowywane są plany i na inne krótsze okresy czasu. Np. dla produkcji roślinnej układa się plany robocze na główne kampanie w zakresie poszczególnych robot polowych w akcji siewnej, żniwno-omłotowej czy wykopkowej...

W tych gospodarstwach, gdzie są brygady stałe, stosowane są ponadto właściwe formy pracy politycznej z załogą, tam i wyniki produkcyjne są dodatnie.

We wszystkich gospodarstwach i ich różnych działach produkcją podstawową formą organizacji pracy jest brygada produkcyjna

Prawidłowa organizacja brygad produkcyjnych umożliwia m. in. zahamowanie plynności sił roboczych, co ma szczególne znaczenie w naszym województwie, odczuwającym silny brak robotników rolnych...

Działaj już w całym województwie, a bodajże i w całym kraju, znana jest brygada hodowlana trzody chlewnej Zofii Juchy z PGR Dobocza pow. Jarosław, która ma wspaniałe osiągnięcia. Gospodarstwa Zamiechów, Jankowice, dzięki dobrej brygadowej organizacji pracy, wysokiej świadomości politycznej swoich załóg...

Z zagadnień partyjnych

Trzeba zacząć od egzekutywy...

Jest faktem bezspornym, że od stopnia mobilizacji, organizacji partyjnej zależy w dużej mierze fakt, czy dana organizacja partyjna będzie spełniała rolę politycznego kierownika, czy też stoczy się do roli biernego rejestratora wypadków.

W tej atmosferze trzeba „śmiać kół”, którzy by ją wydali.

Gdy zadamy sobie pytanie, gdzie leżą istotne źródła zła, to trzeba stwierdzić, tkwią one nie tylko w oportunizmie, który zakorzenił się w tamtejszej organizacji partyjnej dość mocno, ale tkwią one również w braku czujności i gapiostwie aktywności przeworskiego, co pozwoliło, że do e-

gzekutywy przedostały się elementy oportunistyczne, chwilowe, wnoszące pod naporem wroga niezdecydowanie, chwiejność oraz kapitulancję do życia organizacji. Wiadomo przecież, że w miarę wzrostu naszych sił, w miarę osłabiania coraz większych sukcesów w budownictwie socjalizmu opór wroga stał się coraz bardziej zaciekły, próbuje on wykorzystać wszelkie szczeliny, aby przedostać się do partii i

rozsadzać ją od wewnątrz. Wrog w swojej robocie usiłuje wykorzystać elementy chwiejne, niezdecydowane, za pomocą których (w większości bez ich wiedzy) osłabia organizację od wewnątrz.

Czy może należycie spełniać swe zadanie zastępcy sekretarza tow. Półtorak, który w sprawie spółdzielczości produkcyjnej ma niezdecydowane stanowisko, a wśród członków dość często powtarza zdanie „Ja pierwszy bym swego gospodarstwa do spółdzielni nie oddał”, a z obowiązkowych dostaw wywiązał się tylko w terminie dlatego, gdyż wstydził się, aby mu o tym nie przypominano. Albo czy może wychowawczo oddziaływać jako członek egzekutywy tow. Andrzej Gardziel, pozostający pod silnym wpływem kulactwa, lub tow. Buczkowski lekceważący dość często uwagi nadzoru, człowiek, który lubi często zaglądać do kieliszka. Jasnym jest, że egzekutywa w takim składzie nie jest zdolna pokierować pracą dość licznej organizacji partyjnej. Towarzysz Bierut uczy: „Trzeba uwalnić odpowiednie kadry partyjne od balastu elementów w karierowiczowskich, przywódkowych, ideologicznie obcych, ulegających naciągawce naciskowi obcego środowiska”.

Realizując te nauki trzeba jak najszybciej przystąpić do oczyszczenia kierownictwa omawianej organizacji partyjnej w Przeworsku od towarzyszy, którzy zamiast kierować pracą organizacji faktycznie stają się jej ciężarem.

Jan Jaworski
Instruktor Wydz. Kom. KW PZPR

O lepsze planowanie i wyższą organizację pracy w PGR

(Ciąg dalszy ze str. 4)

nie! dzięki dobrze planowanej pracy.

Samo zorganizowanie brygady bez stałej, systematycznej pracy politycznej z jej członkami, nie wystarczy do osiągnięcia planowanych i wyższych wyników produkcji do realizacji planów i zadań stawianych przed gospodarstwem i brygadą. Każdy robotnik brygady musi być zaznajomiony z całością planu gospodarstwa swojej brygady i swojego zadania na dzień, na tydzień i na miesiąc czy kwartał naprzód, — musi wiedzieć, wiele może zarobić jeśli na czas lub przedterminowo wykona swoje obowiązki wraz z brygadą. Brak znajomości planów przez załogę odbija się na całości pracy gospodarstwa, osiąga one nikłe rezultaty produkcji jak np. PGR Kobylnica, Bukowina i Sośnica w pow. Jarosławskim czy inne. W zespole Stubne pow. Przemysłu dwa gospodarstwa pracują należycie, natomiast w Kalnikowie planowanie i organizacja pracy kuleje. Jest słaba mobilizacja polityczna załogi, brak dyscypliny pracy. W kampanii siewnej i wykopkowej we wszystkich robotach dopomogły gospodarstwu w Kalnikowie załogi Stubna i Nakla. W Stubnie Lach Zofia — robotnica brygady polowej wykonuje po 160 proc. normy, a jej zarobki już od czterech miesięcy przekraczają 1.000 zł. Traktorzysta K. Świętoniowski za październik otrzymał 1.400 zł., a traktorzysta Wnuczkowski we wrześniu zarobił 2.200 zł.

Jakie szkody przynosi brak właściwego planowania i organizacji pracy, niedostateczna praca polityczna, pisaliśmy już o tym wcześniej. Oto w zespole PGR Oleszyce na wiosnę pękły główki przy kilku

ciągnikach, wskutek niewypuszczenia wody z chłodni. W Ustrzykach dyrektor zespołu samowolnie udzielił sobie urlopu w okresie siewów wiosennych, wskutek czego uległa zniszczeniu poważna ilość zboża siewnego. Nierządnie są u nas zjawiska zachwaszczenia okopowych, opóźnionych omłotów i dostaw zbóż siewnych przez PGR-y, niszczenie przez niedbalstwo sprzętu mechanicznego itd.

IX Plenum KC PZPR stawia przed rolnictwem szczególnie ważne zadania: zwiększenia produkcji i towarowości, w celu lepszego, obfitszego zaopatrzenia ludności pracującej w żywność, w ramach ogólnonarodowej walki o poprawę stopy życiowej mas pracujących w mieście i na wsi. W tej walce poważną rolę odegrać mają państwowe gospodarstwa rolne, usprawniając swoje planowanie, organizację pracy, podnosząc je na wyższy poziom, za przykład biorąc produkcyjne PGR-y i ich ludzi w naszym województwie. Wtedy każda kampania w polu przeprowadzona będzie bez niedomagań, opóźnień, uniknie się strat w zbiorach, zwiększy wydajność z ha, wzrośnie stan pogłowia zwierzęcego.

Kierownictwa zespołów PGR i poszczególnych gospodarstw, szczególną troską winny otoczyć ludzi, dbać o ich warunki bytowe, zwiększyć ich silnie z gospodarstwem, z brygadą i miejscem pracy, podnosić nieustannie kwalifikacje zawodowe załóg, pogłębiać ich świadomość socjalistyczną. Zabezpieczyć to pełną realizację planów produkcyjnych każdego gospodarstwa. J. NOWAKOWSKI.

SPRZEDAŻ PO OBNIZONYCH CENACH



Na zdjęciu: Ciesła z Mińska Mazowieckiego Andrzej Nowicki zakupuje piasecz winiarski po obniżonej o 8 proc. cenie CAF — fot. Baranowski

Zasadniczym brakiem wspomnianej organizacji partyjnej jest brak koleżalnej pracy egzekutywy, a co gorsze, brak jednorodności w tonie egzekutywy. Jeżeli sekretarz tow. Twardowski oraz członek egzekutywy tow. Jan Wałda przejawiają wiele dobrych cech, aby podnieść poziom roboty politycznej, to zastępcy sekretarza tow. Jan Półtorak oraz członkowie egzekutywy Andrzej Gardziel i Feliks Buczkowski swą postawą obracają w niwecz ich wysiłki. Doprowadziło to do tego, że wielu członków łamie dyscyplinę partyjną, nie wykonując poleceń partyjnych, nie uczęszczając na zebrania partyjne, a towarzysze Gardziel, Buczkowski i Półtorak zamiast troszczyć się o to, aby w stosunku do łamiących dyscyplinę zostały wyciągnięte wnioski, przemieniają je w gorliwych obrońców podobnych towarzyszy. Można powiedzieć, że Gardziel, Buczkowski i Półtorak rezerwują sobie poparcie niektórych członków, gdyż oni również nie grzeszą przestrzeganiem dyscypliny partyjnej.

Przytoczmy jednak kilka faktów. Np. w dniu 30 października br. w godzinach przedpołudniowych pytaliśmy tow. Półtoraka, kiedy odbędzie się szkolenie partyjne, odpowiedział: dzisiaj towarzyszu, zobaczcie, przecież ogłoszenia są. Istotnie ogłoszenia były i kiedy my przypominano, że mimo wszystkiego trzeba dopilnować frekwencji i zapewnić, że to uczyni. Ale widocznie tego nie zrobił, gdyż na szkolenie nie przybyli ani słuchacze, ani wykładowca.

Albo drugi przykład: tow. Gardziel został powiadomiony, że odbędzie się posiedzenie egzekutywy, na co machnął tylko ręką i na posiedzenie nie przyszedł. Tymczasem grupa partyjna, gdzie organizatorem jest tow. Józef Mazurkiewicz już od dwóch miesięcy nie robi, ponieważ tow. Mazurkiewicz uważa, że nie ma sensu zwoływać grupy, gdyż w ciągu miesięcy września i października nie działa się nic poważnego, czym należałoby zainteresować grupę. Tow. Mazurkiewicz nie uważa natomiast, że na tym samym warstwie, gdzie on pracuje, stuszarze nie biorą udziału we współzawodnictwie, gdyż nikt z nimi na ten temat nie rozmawiał. Nielepiej jest również wśród drużyn parowoze- wnych gdzie zaledwie jedna trzecia drużyn współzawodniczy.

Nie dostrzegamy się oczywiście, że w zakładzie około 30 proc. załogi nie należy do związku zawodowego. A zagadnienie, propagandy pogłodo- wej, w ogóle jest tutaj niedo- ciekane. Kiedy pewnego razu pojawiła się pierwsza — i do chwili obecnej ostatnia — „bły- skawica” krytykująca opornych w wywiązywaniu się z obowią- zków dostaw dla państwa, wówczas prawdziwe gromy sy- pały się na redaktorów „bły- skawicy”, grożono nawet są- dem i co smutniejsze, w pro- testach brał także udział nie- którzy członkowie partii. Do chwili obecnej nie ukazała się ani jedna gazetka ścienna, zresztą nie świąteczna, gdyż w

Balaganiarstwo w aparacie skupu nie sprzyja terminowej realizacji dostaw

Już 17 powiatów naszego województwa zostało zwolnionych od miarek i odsypów przy przemiałach. Tego tak ważnego i korzystnego przywileju nie uzyskali jeszcze chłopci pow. Mielec, gdzie szczególnie opór nie przebiega dostawy zbo- ża. Przyczyn tego stanu należy szukać przede wszystkim w oporze kulaków, którzy wiadomo z jakich powodów starają się sabo- tować przebieg obowiązkowych dostaw. Poważny procent za- legających stanowią jednakże chłopcy mało i średniorolni. Winę za to ponoszą orga- nizacje partyjne i rady na- rodowe, które w niedostatecz- ny sposób wyjaśniają chłopom konieczność terminowej reali- zacji obowiązkowych dostaw, nie załatwiają na bieżąco od- wołań.

Obok tych przyczyn trzeba wymienić inne, niemniej po- ważnie, wpływające na zaha- mowanie przebiegu dostaw. Jedną z nich jest nieodpowied- nia, balaganiarska i biurokra- tyczna praca aparatu skupu — gminnych delegatur Minister- stwa Skupu i samych pracow- ników skupujących od chłopów produkty dostarczone na obow- iązkowe dostawy.

Najgorzej przebiegają obowiązkowe dostawy w gmi- nie Padew. I w tej wła- śnie gminie najczęściej jest ka- rygodynych zaniedbań w dele- gaturze MS. Przede wszyst- kim nie są należycie załatwia- ni chłopcy, którzy tu bardzo czę- sto przychodzą w różnych spra- wach. Sam delegat gminny MS Maria Czaja, jak też inni pracownicy traktują interesan- tów jak niepotrzebnych intru- zów, których starają się w jakiś sposób pozycić.

Sporządzane listy załatwiają- cych (dla Przeworska GRN) bardzo często są niezgodne ze stanem faktycznym. Nic więc dziwnego, że nie do rzadkości należą wypadki wzywania do gminy chłopów, którzy już za- pełnie wykonali plany obowią- zkowych dostaw. Tak było z

ob. ob. Władysławem Szklar- zem, Tomaszem Knukiem, Jan- nem Uzarem oraz z wielu in- nymi. Wynika to z tego powo- du, że kwity dostaw nie są wy- kontowane zaraz po ich otr-zymaniu od przyjmujących dostawy pracowników GS-u. Czy tak powinno wyglądać za- łatwanie spraw dostawców? Czy gminne delegatury są po- to, by tkwić za biurkiem i drwić z interesantów? — Tak można by sądzić jedynie po sty- lu pracy gminnej delegatury MS w Padwi. Delegatury gmin- ne MS mają za zadanie us- prawniać przebieg dostaw a nie hamować. Są po to, by po- magać chłopom, a nie utrud- niać. A przecież nienależyte za- łatwanie różnych chłopskich spraw nie wpływa rzecz jasna na szybszy przebieg dostaw. Każda sprawa, z którą zwraca się dostawca, musi być w ter- minie załatwiona przez pra- cowników gminnych delega- tur MS. Dostawców należy traktować uprzejmie i od razu załatwiać. Wiele jest innych do- wodów balaganiarskiego stylu pracy gminnej delegatury MS w Padwi. I tak np. gromada Zachwiejów była wykazana ja- ko przodująca w realizacji ob- owiązkowych dostaw — 10 proc. planu rocznego — tym- czasem gromada ta wykonała dopiero 50 proc. rocznego pla- nu skupu zboża. W ten sposób ukrywano do tej pory opor- nych z tej gromady. Aktyw- gminny z braku dostatecznej czujności uważał, że jeżeli gro- mada ma już wykonane około 90 proc. planu dostaw, to pra- ca polityczna i mobilizacja chłopów do realizacji dostaw jest już w tej gromadzie nie- potrzebna.

Z tego widać, że delegat- gminny MS, Maria Czaja dzia- lała na szkodę pracującego chłopstwa — działała na szkodę państwa przez pro- wadzenie niezgodnych z pra- wdy wskazówek dostaw. Stwier- dza to m. in. fakt, że podrobła ona kwit dostaw- zboża swojej matki — przypis- ała na nim 300 kg zboża, chcąc w ten sposób okraść pa- ństwo. W drugim wypadku ob-

niżyła ona swojemu krewnemu Michałowi Uzarowi z Wojko- wa grupę gospodarstwa, aby- ten miał niższy wymiar do- staw. Karygodne postępowanie delegata MS z Padwi Marii Czaja godziło w interesy chlo- pów mało i średniorolnych. Wywoływało to u nich niezad- owolenie, które wpływało na opóźnienie dostaw.

Ze szkodą dla państwa i chłopstwa pracującego dzia- lało wielu magazynierów w punktach skupu powiatu mie- leckiego. Wśród nich należy wymienić przede wszystkim ma- gazyniera na punkcie skupu w Radomyślu Wielkim, który za- miast przyjmować zboże od chłopów, często zamykał maga- zyn i popijał wódkę. Wypadki te zostały zdema- skowane i winni odpowiedza- za swe czyny. Wiele jest jed- nak podobnych wypadków nie- uczelnej postawy pracow- ników skupu. Dotąd mało inte- resowały się tą sprawą rady narodowe, organizacje partyj- ne i ich instancje. Nie docie- niały one wpływu aparatu sku- pu na realizację obowiązko- wych dostaw, a wpływ ten jest dosyć poważny.

Przytoczone przykła- dy z powiatu mieleckiego świadczą, że od pracy aparatu skupu również zależy przebieg obowiązkowych dostaw. Dla- tego też konieczna jest stała

kontrola pracy gminnych de- legatów MS i punktów skupu nie tylko w pow. mieleckim, ale we wszystkich powiatach naszego województwa.

Tym muszą się zająć rady narodowe wspólnie z powiato- wymi pełnomocnikami MS i PZGS-ami. Trzeba bezwzględ- nie tępić wszelkie przejawy bezdusznego i biurokratyczne- go załatwiania chłopów pracu- jących. Należy surowo karać tych, którzy wykorzystują swo-

je stanowiska w aparacie sku- pu, okradają państwo i chlo- pstwo pracujące.

Usunięcie tych wszystkich braków i wypaczeń z równo- czesnym wzmocnieniem pracy polityczno - masowej, w oparciu o wytyczne IX Plenum — da niewątpliwie lepsze wyniki w realizacji planów obowiązko- wych dostaw wsi rzeszowskiej wobec państwa.

S. PRAZUCH



Zgodnie z uchwałą Rady Ministrów z dnia 14 listopada br. w sprawie częściowej obniżki cen detalicznych artykułów spożywczych i przemysłowych, cen potraw i napojów w za- kładach gastronomicznych otwartych oraz niektórych usług, nowe obniżone ceny weszły w życie w dniu 15 bm. Na zdjęciu: Fragment sklepu spożywczego w Warszawie w dniu 15. XI 1953. CAF — fot. Baranowski.

NASI DŁUŻNICY

Na artykuły i notatki krytyczne umieszczone w naszej gazecie jeszcze w czerwcu nie od- powiedzieli dotąd:

Prezydium PRN Wydział Skarg i Zażaleń w Sa- noku na notatkę pt. „Partacze” zamieszczoną 6. VI br. Wydział Rolnictwa i Leśnictwa Prezy- dium PRN w Krośnie na notatkę pt. „Zmienić stosunek do pracy” z dnia 11. VI br.

Zarząd Powiatowy EMP w Gorlicach na arty- kul pt. „Nieustanna praca polityczna z młodzieżą” to jedyny warunek wzrostu szeregów organiza- cji”, który ukazał się 6 czerwca. Zarząd GS Stubne na notatkę „Dyscyplina pra-

cy obowiązuje także bufetowych” z dn. 23. VI br; Zarząd Powiatowy TPPR w Przemyslu na ko- respondencję pt. „Ożywić pracę klubu TPPR w Przemyslu” z 28 czerwca.

Prezydium MRN w Rozwadowie na notatkę „Diaczogo?” z 28 czerwca.

Tym wszystkim oraz innym instytucjom i or- ganizacjom, które dotąd nalegają z odpowiedzial- ni na krytyczne zarzuty wysuwane przez gazetę pod ich adresem przypominamy, że uchwały rządu i partii z grudnia 1950 r. w sprawie kry- tyki prasowej obowiązuja ich również i łądamy przestrzegania prz- isów tych uchwał.

TELEFONOGRAM

Zaloga Bazy Sprzetu ZBM z Rzeszowa melduje: Roczny plan remontow srednich i kapitalnych sprzetu budowlanego zostal wykonany w dniu 13. XI br. o godz. 9.50. Do przedterminowego wykonania planu rocznego przyczynil sie w duzej mierze ruch wzajemnego przyjecia i oddania pracy oraz ofiarna praca zalogi jak zespolu Kazimierza Jawora, wykonujacego 222 proc. normy, Jozefa Lyko - 175 proc., Michala Lekacza - 248 proc., W. Raczego - 214 proc., J. Zaleskiego - 176 proc. i lekarzy: F. Lecha (174 proc.) i M. Bojdy (138,8 proc.).



Szczerą sympatię zdobył sobie warszawski „Artos” na występie w Rzeszowie w dniu 15 bm.

Wiązanka melodii radzieckich odegrana przez 16-osobowy zespół orkiestry pod dyrykcją Władysława Rossy, została nagrodzona rzeszowskimi brawami przez publiczność rzeszowską, nie wyłączając występ solowego dyrygenta orkiestry Władysława Rossy.

Zdolności choreograficzne aktorki Wali Lam pozwoliły na piękne oddanie walca Chata-czuriana z maskarady oraz kolejnego występu pt. „Dziewczatom i Chłopcom Mazowsza”.

SRODA

18 LISTOPADA RZESZÓW Dyżurni nocni: Apteka Społeczna nr. 1, ul. 3 Maja 18. Apteka Społeczna nr. 4, ul. Dąbrowskiego 56, tel. 10-34. Pogotowie Ratunkowe: ul. Obronców Stalingradu 29, tel. 09. Szpital Poznański: ul. Mickiewicza 10, tel. 08.

TEATR

PAŃSTWOWY TEATR ZIEMI RZESZOWSKIEJ: nieczynny z powodu wyjazdu w teren.

KINA

APOLLO (ul. W. Hiberna) - „Taksówka Nr. 3886” - godz. 18 i 20. PRZODOWNIK (ul. Pstrowskiego) - „Dusze czarnych” - godz. 17 i 19.

Polepsza się jakość pieczywa i wyrobów wędliniarskich w woj. rzeszowskim

W wyniku współzawodnicstwa prowadzonego pod hasłem „Nie wypuszczę braku” mechanizacji, uczynił nadrobczy i spokojny z konsumentami, poprawiła się ostatecznie znacznie jakość pieczywa w piekarniach woj. rzeszowskiego.

Dzięki wprowadzeniu we wszystkich piekarniach kontroli jakości pieczywa, którą w większym zmechanizowanych piekarniach zajmują się brakarze, a w mniejszych - brygadziści, nie upuszcza się do sprzedaży chleba z nie wypieczonego, spalonego, popękanego lub zdelimitowanego przez zepsądowanie.

Rozszerzono też znacznie asortyment wypieku, produkując oprócz pieczywa pszennego, pieczywo mieszane pszennożytnie, jak lubelskie, wiejskie, sandomierskie, łódzkie, zakopiańskie, Graham, Steinmetz.

Do poprawienia jakości pieczywa przyczyniło się także uruchomienie nowoczesnych piekarni mechanicznych w Rzeszowie, Stalowej Woli, Zagorzu (w pow. sanockim) i Chorzowie (w pow. mieleckim), oraz poszerzenie wielu małych piekarni przez odremontowanie pieców i usprzętowanie.

Obecnie kończy się budowę nowych, zmechanizowanych piekarni w Sarzynie (pow. Łańcut), Jaśle, Tarnobrzegu, Mielcu, Krośnie, Dębnie (pow. Tarnobrzeg) i w Lesku.

W wypieku dobrego chleba przoduje piekarnia mechaniczna w Stalowej Woli, gdzie ostatecznie obniżono temperaturę zaczynów, zastosowano bieżące odświeżanie kwasów oraz przedłużono czas wysadzania z pieców. Podniosła się też znacznie jakość pieczywa w piekarni mechanicznej w Rzeszowie i w piekarni GS w Kańczudzie pow. Przeworsk.

Poprawiło się też znacznie zaopatrzenie światła pracy woj. rzeszowskiego w wyroby wędliniarskie, do czego przyczyniło się m. in. utworzenie w dziale handlu Prez. WRN zespołu mięsnego i podobnych na szczeblu powiatowym, w skład których weszli przedstawiciele działu handlu, produkcji i dystrybucji.

Obecnie produkuje się tu 55 proc. wędlin najtańszych w cenie od 22 do 32 zł-tych (przed kilku miesiącami zaledwie 30 proc.), 25 proc. wędlin średniej jakości oraz 20 proc. wyrobów najwyższej ja-

kości, jak kiełbasa myśliwska, półędwicowa, moskiewska, mazowiecka i inne. Rozpoczęto też wyrób wędlin specjalnych, które znacznie urozmaiciły asortyment. Są to wędliny, w skład których, poza mięsem i tłuszczem wieprzowym wchodzi mięso królicze. Przystąpiono także do produkcji kiełbasy z dzika, cieszącej się dużym powodzeniem.

Znaczącej poprawie uległo zaopatrzenie światła pracy w mąkę. Usunięto też niemal zupełnie braki w zaopatrzeniu w drożdże w słodczyce, marmolady, dżemy, budynie, proszki do pieczenia, cukier waniliowy i wino owocowe. (ot)

3.000 szt. cegieł

zaoszczędzili murarze z budowy „R” w Rzeszowie.

Zaloga tej budowy nie tylko rytmicznie i z nadwyżką wykonuje swoje plany miesięczne, ale także pomyślnie realizowała ona swoje zobowiązania z okazji 36 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej, których realizacja wyraża się cyfrą 117 proc.

Żaś zadania nakreślone przez załogę w watach państwowych zostały wykonane w 126 proc.

KOMUNIKATY

W dniach 20, 21, 22. XI br. odbędą się w Rzeszowie, w sali Domu Kultury przy ul. Langiewicza, występy opery „Janek” (Zeleńskiego), organizowane przez „Artos”.

Jest to piękna polska opera ludowa, której akcja rozgrywa się wśród górali tatrzańskich.

Jako soliści wystąpią: Irena Bator, Halina Łukomska, Jerzy Kobza, Zygmunt Janiszewski, Władysław Skoraczewski.

Soliści baletu: Krystyna Staniewicz i Janusz Raczko.

Orkiestrą i całością dyryguje prof. Aleksander Sielski.

Przedprzedaż biletów w „Artosie”.

Na pisemne zapotrzebowanie zakładów pracy 50 proc. zniżki.

W dniu 18. XI br. o godz. 17-ej w Wojewódzkim Domu Kultury odbędzie się spotkanie literatów: Jerzego Hordyńskiego i Kazimierza Barnasza z Z. L. P. z Krakowa ze społeczeństwem miasta Rzeszowa.

Ryby śpiewają, ale... w basenie pływackim

Wojewódzkie Biuro Centrali Rybnej w Rzeszowie skierowało do Rady Okręgowej Zrzeszenia Sportowego Spółnia pismo takiej oto treści:

„Wojewódzkie Biuro Centrali Rybnej w Rzeszowie prosi uprzejmie o wydzierżawienie basenu pływackiego przy ul. Pułaskiego na okres od dnia 20. XI 1953 r. do 31. XII 1953 r. Proszę swą motywujemy koniecznością zaopatrzenia ludności naszego województwa w karpie w okresie przedświątecznym, w którym to celu jest nam potrzebne większe pomieszczenie na składowanie karpia”.

Pismo powyższe podpisał dyrektor Wojewódzkiego Biura Centrali Rybnej w Rzeszowie ob. Bentkowski.

Na piśmie tym widniała równocześnie taka oto adnotacja Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej Wydziału Handlu:

„Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej Wydział Handlu popiera powyższy wniosek Centrali Rybnej w Rzeszowie. Wniosek ten podpisał w zastępstwie kierownika Wydziału A. Czarna ob. Holeczduk.

Nie dziwnym się pracownikom Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej z Wydziału Handlu, możliwe że nie znają się na sporcie i nie zdają sobie z tego sprawy ile szkody wyrządziłoby puszczanie karpia na przeciąg półtora miesiąca do basenu pływackiego. Ale mocno dziwnym się ob. Bentkowskiemu - jako znanemu i długoletniemu działaczowi sportowemu, że skierował takie pismo do Zrzeszenia Spółnia. Czy ob. Bentkowski nie zdawał sobie z tego sprawy, że Rada Okręgowa Spółnia w Rzeszowie, która z takim trudem po przeszło 3-ach latach wybudowała basen pływacki, a który właściwie nie jest jeszcze kompletny - miałaby w przyszłym sezonie wiele kłopotów z odczyszczeniem basenu?

Ten wypadek świadczy najbardziej, że są u nas jeszcze ludzie, którzy nie przywiązują obrzydliwej wagi do konserwacji istniejących urządzeń sportowych, a przede wszystkim takich, które są jeszcze w stadium budowy. A takim właśnie obiektem sportowym - niedokończonym - jest basen pływacki rzeszowskiej Spółni.

Ping-pongiści rozpoczynają rozgrywki o puchar WKKF Rzeszów

Na rozpoczęcie tegorocznego sezonu tenisa stołowego zorganizowana jest w naszym województwie poważna i pierwsza tego rodzaju impreza. Rozgrywki o puchar ufundowany przez WKKF Rzeszów.

Na starcie tych rozgrywek staną drużyny klas wojewódzkiej, powiatowej oraz zespoły LZS-ów, SKS-ów i kół przy zakładach pracy. Będzie to impreza o charakterze masowym, gdyż udział w niej nie jest ograniczony. Obecnie zakończono już przygotowania oraz przeprowadzono losowanie rozgrywek pucharowych we wszystkich powiatach tak, że w środę 18 bm rozpoczyna się pierwsza walka na szczeblu powiatowym.

Dotychczas do sekcji tenisa stołowego przy WKKF napłynęło tylko 42 zgłoszenia i dlatego dziwnym się, że wśród nich brak jest zgłoszeń kilku zespołów klasy wojewódzkiej i wielu zespołów klasy powiatowej.

M. In. nie zgłoszyli do rozgrywek o puchar swych drużyn: drużynowy mistrz województwa Stal Mielec i czołowe zespoły rzeszowskie: Stal Spółnia, Dziwnym się, że powyższe kółka nie dopełniły terminu zgłoszeń (czasu na to było aż półtora miesiąca) i całkowicie „przegapiły” tę piękną imprezę.

Wśród powiatów najliczniej reprezentowany jest Rzeszów, który zgłosił 18 drużyn oraz Przemysł i Krosno.

W pierwszym rzucie rozgrywek na szczeblu powiatowym startują wszystkie drużyny z wyjątkiem drużyn klasy wojewódzkiej. Te ostatnie włączają się do rozgrywek dopiero na szczeblu wojewódzkim.

Ponieważ sezon tenisa stołowego będzie zainaugurowany rozgrywkami pucharowymi będziemy mieli okazję zaobserwować, czy przygotowania naszych ping-pongistów oraz ich poziom reprezentowany na początku tegorocznego sezonu jest lepszy od zeszłorocznego.

Nieodzowna pomoc dla publicystów, działaczy politycznych i społecznych, kierowników instytucji i przedsiębiorstw, placówek kulturalnych

DOKUMENTACJA PRASOWA

ukazuje się raz na tydzień, zawiera skróty wiadomości z prasy krajowej i zagranicznej ze szczególnym uwzględnieniem radzieckiej

DOKUMENTACJA PRASOWA

stanowi podręczne archiwum bieżących wydarzeń politycznych, gospodarczych, społecznych, kulturalnych

DOKUMENTACJA PRASOWA powinna znaleźć się w każdej publicznej i prywatnej bibliotece.

Prenumeratę na rok 1954 (zł 150 kwartalnie) oraz zgłoszenia na poprawne tomy za rok 1952 (zł 350) i za rok 1953 (zł 600) przyjmuje Administracja Dokumentacji Prasowej w Warszawie, ul. Emilii Piłater 10.

Na życzenie - wysyłane są bezpłatne numery okazowe.

TOWARY POLSKIEJ PRODUKCJI

za pośrednictwem akcji „PACZEK PEKAO” dla osób otrzymujących przesyłki od krewnych i znajomych z zagranicy

Zlecenia i wpłaty przyjmują: w New-Yorku PEKAO TRADING CORPORATION, New York 4 25, Broad Street, room 1624

w Paryżu BANK POLSKA KASA OPIEKI S. A. Paris IX, 23 rue Taitbout

Te drogą można otrzymać: materiały, włóczki, meble, cement, cegły, zieleni dentystyczne, obrączki, artykuły kosmetyczno-galanteryjne, pończochy nylonowe, wieczne pióra, maszyny i narzędzia rolnicze, węgiel, maszyny do szycia, rowery, motocykle, zegarki szwajcarskie, radiolubriki, wózki dziecięce, paczki żywnościowe krowy i prosiąt.

Informacji udziela: BANK POLSKA KASA OPIEKI S. A. Warszawa, ul. Ślaziwiecka 14. K. 328

Ogłoszenia drobne

Zguby PACZEK Maria zgubiła przepustkę stałą Nr. 6555 wydaną przez WSK Rzeszów. G. 584

GAJDEK Stanisław zgubił prawo jazdy kat. III a wydane w Rzeszowie. G. 574

KONIECZNY Józef zgubił leg. kolejową wydaną przez P. K. P. Lublin, leg. P. C. K., 24 bilety bezpłatne na rok 1953/54 wydane w Lublinie. G. 575

SZAL Antoni zgubił prawo jazdy kat. III a wydane w Szczecinie, leg. Zw. Zaw. Prac. Bud., kartę meldunkową wydaną przez Rej. Meld. Nr. 3 Rzeszów. G. 576

DZIUBIEL Celina zgubiła zaświadczenie złożenia ankiety na dowód osobisty. G. 573

SZELIGA Tomasz zgubił kartę meldunkową wraz z pokwitowaniem, zaświadczenie wojskowe, leg. Zw. Zaw. G. 582

WOLANSKI Zbigniew zgubił przepustkę, leg. służb. wydaną przez WSK Rzeszów, kartę meldunkową wydaną w Radymnie. G. 580

KENDZIORKOWI Zdzisławowi Eustachiuszowi skradziono zaświadczenie wojskowe Nr. 180834 wydane przez W. K. R. w Rzeszowie oraz leg. Zw. Zaw. Prac. Handl. Nr. 142436. G. 586

IRENEBURG DZIEWIATA Fata

...Wieczorem Neales siedział w gabinecie konsula i pisał sprawozdanie dla pułkownika Donavana: zwiedził Marsylię, Tulon, Niceę, sytuacja polityczna jest skomplikowana. Francuzi nie umieją okiełzać czerwonych - świadczą o tym niedawne wypadki w Marsylii i dzisiejszy incydent z wyrzutnią dla V-2. Konieczne są energiczne posunięcia.

Śpiew i krzyki oderwały go od pracy. Na pewno się cleszą i urządzają repetycję karnawału, pomyślał i chciał wyrzucić przez okno. Do pokoju wbiegł sekretarz:

- Na miłość boską, niech pan nie podchodził... Mogą ciśnąć kamieniami...

Dopiero teraz Neales rozpoznał, że tłum krzyczy skandując: „Wynoś się - do A-me-ry-ki! Wynoś się - do Ameryki!”

- Zaraz ich rozpędzą - powiedział sekretarz - wezwalem policję.

Neales siadł do przerwanej pracy, wykreślił słowo „energiczne” i napisał „drakońskie” - same gazy izawijące tu nie wystarczą, to jasne...

Po tygodniu wyjechał do Paryża. Przed wyjazdem prefekt opowiedział mu, że z wyrzutnią nie poszło tak gładko. Głębokość niewielka, robotnicy sześć metrów, ale robotnicy, którzy umieją obchodzić się z dzwigarem, odmówili stanowczo i nie chcieli wyciągać wyrzutni. Trzeba było wezwać żołnierzy. W porcie ogłoszono stan wyjątkowy. Rozmaite części potrzebne, ażeby ustawić V-2, dostarczono z La Bocca pod silną strażą.

- Mamą teraz nauczkę. Przodem szło dziesięć tankietek, drugie tyle z tyłu. W razie najmniejszej próby napadu kazalem strzelać z karabinów maszynowych. Skrzynie z częściami wyrzutni zamaskowano - pokryto je gałązkami mimozy tak, że nie można się było domyśleć.

Neales przypomniał sobie w pociągu słowa prefekta i uśmiechnął się: „Mimosa - pudica” - po łacinie „mimosa wstydlawa”. Też znaleźli, czym przykrywać części dla V-2 Ci Francuzi, to dziwni ludzie, w najbardziej krytycznych chwilach potrafią zdobyć się na dowcipy.

Sekretarz związku dokerów opowiadał Mado i Josephine: - „Jean Dolot” poszedł do Oranu, uprzedziliśmy towarzyszy, tam mu szykują huczne przyjęcie... Nie rozumiem, dla czego oni chcą ustawić tę sztukę w Algierze?...

Mado odpowiedział: - Zeby trzymać Francję pod obuchem. Widzą przecież teraz, że z nami nie tak łatwo dać sobie radę...

Josephine roześmiała się: - W „Provansale” piszą, że to nie wypada - Neales przyjechał jako gość i został obrażony...

Doker uśmiechnął się: - Powiedział, że jeszcze przyjedzie. Po tabakierki... Myślę, że nie przyjedzie.

Działo się to na dzień przed odjazdem Mado. Na dworzec przyszło wielu ludzi: wszyscy teraz uważali Mado za swoją, opowiadali tym, którzy nie byli w porcie, jak Mado rzuciła się naprzód, krzycząc: „Nie odważycie się...” - przyniesiono kwiaty: róże i goździki przysłaniały twarz Mado. Josephine płakała: „Tak się do ciebie przywiązałam...” Mado miała szeroko otwarte oczy, patrzyła jak gdyby nic nie widziała. Stary doker uściślał ją: - To Nicea ci dziękuje...

Zagwizdał parowóz, za oknami przesuwała się Nicea. Będą jeszcze inne miasta, ludzie, kwiaty, żandarmi, krów - to jest życie - życie nie na powierzchni, lecz w samej głębi, trudne i ruchliwe życie.

Nina Georgijewna wracając trolleybusem ze szkoły do domu raz jeszcze przeczytała list Oligi: „U mnie zaszło wiele zmian. Najważniejsze jest to, że pracuję teraz w zarządzie budowy. Wyjątkowo ciekawa praca. Budujemy nie tylko fabrykę, lecz i osadę robotniczą, wszystko dzieje się tak szybko, że mnie samej trudno jest w to uwierzyć. (D.c.n)